Rok II. Nr. 210.

Ogłoszenia wszelkiego rodzaju przyjmują się za opłatą od wiersza drobnego (petit) po 8 centów. za każde następne „ 5 „ i należytość stęplową 30 „ za każdorazowe umieszczenie.

AFISZ TEATRALNY.

Rok 1873.

Wychodzi w Krakowie 4 razy w tygodniu w dniu przedstawienia teatralnego.
Cena prenumeraty miesięcznie 50 c.
Numer pojedynczy kosztuje 5 c.
Prenumeratę przyjmują: Administracya *Czasu*, przy ulicy Różannej Nr. 413 i Kasa Teatralna.

Kraków 18 Września.

W sobotę **Rewizor Petersburski** komedya w 5 aktach N. Gogola, przełożył z rosyjskiego Jan Chełmikowski

— W kursie zimowym przedstawioną będzie opera komiczna w 3 aktach; *Córka pani Angot*, muzyka Lecoqu'a. Libretto tłumaczy p. Ignacy Kliszewski.

— Brak dobrej szkoły śpiewu, dawał się odczuwać naszemu miastu od bardzo dawnych czasów. Chcąc temu zaradzić, pani Honorata z Hofmanów Majeranowska, była artystka opery warszawskiej, w pierwszych dniach października otwiera Szkołę śpiewu w Krakowie. Publiczność dobrze obznajmiona jest z wyborną szkołą i metodą śpiewu pani Majeranowskiej, która kształciła się początkowo w Krakowie pod Mireckim, a następnie pod pierwszemi mistrzami w Medyolanie. Nie wątpimy, że pani Majeranowska pozyska licznych zwolenników.

ROZMAITOŚCI.

Skąpszy od skąpca Moliera, milijoner dla jednego synka swojego wziął mamkę ze wsi, w której się nie urodził dotąd żaden myśliciel, poeta lub artysta.

Po miesiącu jedynaczek, począł i płakać przeraźliwie, bezustanku we dnie i w nocy.

Wezwano doktora. Ten zaopiniował, że dziecię trzeba karmić mlekiem oślicy.

— To djabelnie rzecz droga! — zawołał milioner do medyka.

— Jednakże jeżeli pan nie posłuchasz mojej rady dziecko niedoczeka roku.

— Ależ dlaczego,—jęknął dobry papa— nie może on żyć mlekiem Kunegundy? która go obecnie karmi. Ona jest przecie taka głupia, że już dalej nie idzie.....

TEATRA W POLSCE

przez **Estreichera.**

KRAKÓW.

(Ciąg dalszy.)

Piękne dwie dekoracye Bergera (więzienie,) front pałacu widziano przy wystawieniu Napoleona w Hiszpanii. Meciszewski mimo zarzutów czynionych Chełchowskiemu przez siebie, nie omieszkał zapowiadać „nowej garderoby“ lub „nowych dekoracyj“ bądź to, iż ubiory polskie są roboty Justynowicza, a saskofrancuzkie Gutha, byłego kostiumera przy teatrze nadwornym w Dreźnie; bądź, że dwie nowe dekoracye pędzla Bergera, lub baterya najeżona działami pędzla Lisowskiego, (a znana już z r. 1842 u Chełchowskiego); bądź kostiumy roboty Morawskiego, krawca teatralnego; bądź kalwakata konna, „Wjazd Napoleona“ układu p. Boznańskiego, itd. Wszystko to wabiki nieszkodliwe, choć prowincyonalizmem tchnące. Być może, iż ten prowincyonalizm potrzebny był dla znacznej liczby mieszkańców, ale gdy zganił go w Chełchowskim, czemuż sam postępował tymże śladem?...

Już za dyrekcyi Meciszewskiego dawał koncert w sali Knotza dnia 11 grudnia Józef Lubowski krakowianin na fortepianie, i zachwycił słuchaczy. Grał on swoje „Caprice,“ „Grande Valse, „Szopena, „Etude,“ Falberga,“ „La Melancolie,“ swego utworu i „Rapsodie“ Tomaszka. W teatrze popisywała się śpiewaczka Ludw. Rywacka (wracała z Medyolanu do Warszawy). Śpiewała wszechkrotnie przy cenach podwojonych. Wykonała śpiewy z opery Nabuchodonozor Tendi (Beliniego) (Verdiego)Cavatina z Beatrice, Dwaj Lombardi (Verdiego).

W końcu grudnia w domu Jagielskiego przy ulicy Grodzkiej N. 97., pokazywano panorama Ferdynanda Forkmana z kilkunastu krajobrazów złożone.

Między aktami zaś grali duet na klarnet i flotrowers, Rybicki i Kossorotów członkowie orkiest. teatralnej. Orkiestra sama odgrywała co widowisko, nowe, lub nieznane, lub znakomitsze uwertury, które na afiszach zapowiadano.

Rok 1844.

W roku 1844 odegrano widowisk 177. Sztuk nowych lub odnowionych 54. Z ogólnej liczby dano: Tragiedyj 10 jakoto: Horacyusze, Matka rodu Dobratyńskich, Dziewica Orleańska razy 4, Intryga i miłość, Barbara Radziwiłówna, Stasio, Marya Stuart (Szyllera.) Oper i komedyo-oper 33 to jest: Krakowiacy i Górale część II. razy 3., Mina czyli córka burmistrza razy 3., Zaręczyny przed frontem razy 6., Pan domu, Zamek na Czorsztynie 2 razy, Szkoda wąsów, Germkowie króla Jana, Nowy rok, Zachód słońca, Dawne grzechy 2 razy Córka półku razy 6., Rodzina Krakowiaków. Wolny Strzelec razy 2, Krakowiacy cz. I., Bankructwo Partacza 2 razy. W operze Wolny Strzelec: wystąpił pierwszy raz 29 grudnia, ulubiony później barytonista Hugonowski. Tutaj są, już jak widzimy, wliczone krotochwile inaczéj wodewile, a które afiszem obwieszczono jako komedyo-opery. Jakkolwiek nie wszystko było istotną operą, jednakowoż zasługą było Meciszewskiego, że zdołał w krótkim czasie uformować znośną, a co do personalu wcale liczną operę, która w następnym roku porywała się na dzieła wymagające sił potężnych.

Zaś komedyj, dramatów, melodram, dano 151. Razem więc na 177 widowisk, odegrano 194 dzieł scenicznych, 17 widowisk, dwa balety i kilkanaście koncertów.

Z mniej znanych sztuk, to jest nie przechodzących liczby trzech-krotnego grania ich przed tą entrepryzą, wystawiono następujące komedye, melodramy i dramata: Duchenka Twardowskiego (3), Karol XII. na wyspie Rugii (1), Szkoła obmowy (1), Książę jedzie (2), Angelo (3), Parawiedes (3), Grymasy młodej żony (1), Ostatni potomkowie czyli Małżeństwo za Ludwika XIV (3), Francuzi w Hiszpanii (1), Jan Kazimierz na łowach (1) Bankructwo Partacza (1), Przez sen (1), Wicebrygadyer Szczerzecki (2), Umarli i żywi (3), Przyjaciele (3), Dwóch roztargnionych (3), Gonitwy w Tenczynie (1), Familia Riquebourg (2), Rywale samych siebie (1), Anioł za domem, a djabeł w domu (1), Józefina Bonaparte, czyli Paryż z konsulatu (1), Córka Figara (1), Kean (1), Nikt mię nie zna (3), To byłam ja (3), Napoleon w Brienne 1804 r. (2), Zbydowscy (1), Ubogi poeta (1), Cecylia, czyli dandy rozkochany (1), Szesnastoletnia królowa (1), Mąż pustelnik (3), Pensyonarki w St. Cyr (1), Cybuch (3), Stary mąż (1), Żydzi (1), Dla czego? (2), Noc i ranek (1), Żydówka, czyli trzewik aksamitny (3), List gończy (1), Mieszczanin szlachcic, czyli Turcy na Wołyniu (1), Wiecznie, czyli szał z miłości (1), Taraban (3), Mundur X Welingtona (1), Odludki i poeta (3), Królewna Kastylii, czyli szkoła życia (3), Hrabia Alkeburg (1), Stanisław Leszczyński król (1), Karpaccy Górale (1), Filozofowie czyli upominek księdza (1), Oskar, czyli mąż oszukujący żonę (1), Życie domowe Henryka IV. (1), Fabrykant (1), Djabeł w Paryżu (1), Cztery epoki życia Napoleona (1), Noc i ranek (1), Korsarz (1) Okno na Iszym piętrze (1). Żądza wyniesienia się (1), Piękna kobieta (1), Balwierz Napoleona (1), Dymitr i Marya (1), Tajemnice Paryża (1), Porwane (1), Don Cezar de Bazan (1), Siostra Kasperka (1).

W nawiasie położone cyfry okazują wiele razy dawana była wymieniona sztuka na scenie krakowskiej a to licząc od r. 1831, aż po pierwsze odegranie jej za Meciszewskiego.

Oprócz powyż opisanych 64 przedstawień sztuk, reszta granych utworów, znaną była z czasu dawniejszych przedsiębiorstw.

Zanotowania godne, iż Dyrekcya teatru, siedm sztuk wykreśliła z repertoaru jako nieprzyzwoite z tego powodu d. 6. listopada 1844. r. Meciszewski wniósł do Senatu dwu arkuszową replikę, zaprzeczając Dyrekcyi prawa wykreślania sztuk służącego tylko władzy Cenzuralnej. Bronił szczególniej komedyjki „Papugi naszej babuni“, grywanej za Chełchowskiego z powodzeniem. Rekurs nic nie pomógł, Dyrekcya także wykreśliła dramat „Parawiedes“, lecz po namyśle odwołała zakaz, polecając, by duchowne szaty nieukazywały się na scenie. Była więc w wolnej i niepodległej rzeczy-pospolitej podwójna, to jest przymuszona i obywatelska Cenzura. Trzecią władzą cenzuralną tworzyła publiczność, która bez ceremonii świstała gdy jej się co niepodobało. Na przedstawieniu ulubionej niegdyś krotochwili J. Kamińskiego „Szlachta Czynszowa,“ wydaliły się damy z lóż pierwszego piętra i parkietu w ciągu sztuki, uznając rubaśne żarty za nieprzyzwoite.

Co do występów osób zagranicznych i gościnnych, było pięć reprezentancyj baletu dziecinnego w raz z odegraną sztuką niemiecką, pod Dyrekcyą Dominika Rozetti i lepiej się powiodły niż koncerta Józefa i Teressy Maffei i Zinghiego instrumentalne i wokalne, albowiem drugi koncert nie przyszedł do skutku, dla braku słuchaczy. Wkrótce następowały po sobie koncerta: Panny Niny Mora na gitarze, Feliksa Lipińskiego i Karola Lipińskiego na skrzypcach. Pani Janikowej śpiewaczki W. X. Badeńskiego. Śpiewała ona wyłącznie z basistą ze Lwowa Szumlańskim, i z uczniami szkoły śpiewu Mireckiego Nowakowskim i Stysińskim. Na koncercie Karola Lipińskiego śpiewała Eliza Czabunowa z Lwowa. W sali Steinkellera (przy plantacyach) dawała koncert Julia Grünbergowna, Warszawianka, zamieszkała w Petersburgu. Udział brali w koncercie W. Studziński, Stysiński i Hofmanowa. J. Lubowski dawał koncert na fortepianie grając między aktami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Redaktor odpowiedzialny *Anastazy Mastalski*. W drukarni L. Paszkowskiego w Krakowie. Rządca Drukarni *Józef Łakociński*.

Początek o godz. wpół do ósméj.

Nr. porządkowy 210.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 18go Września 1873 r.

Komedya w 5 aktach Ryszarda Sheridana, przerobiona przez Wojciecha Bogusławskiego:

SZKOŁA OBMOWY

OSOBY:

Gdyralski, starosta — — —	Pan Szymański.
Dorymena, jego żona — —	Panna May.
Konstancya — — — —	Panna Piotrowska.
Bogacki, cześnik, ich krewny	Pan Ładnowski.
Karol, rejent (synowie Bogac.)	Pan Wardzyński.
Walery, kapitan (synowie Bogac.)	Pan Dłużewski.
Plotkiewiczowa, podstolina —	Pani Ekerowa.
Wydrzeźnialska, jej córka —	Pani Wolska.
Susceptowicz — — — —	Pan Zamojski.
Recepta, doktór — — —	Pan Eker.
Ramota, wierszopis — — —	Pan Siedlecki.
Trzpiotalski (przyjaciele Walerego)	Pan Glikson.
Modnicki (przyjaciele Walerego)	Pan Nowakowski.
Winnicki, marszałek Starosty	Pan Bogucki.
Procentowicz, lichwiarz — —	Pan Błoński.
Magdusia, służąca Dorymeny	Panna Kwiecińska.
Fiutynkiewicz, huzar — —	Pan Siennicki.
Józef, lokaj Karola — —	Pan Grzybowski.

Scena w Warszawie, w domu Starosty.

CENY MIEJSC: Loża parterowa i pierwszego piętra **6** złr. — Loża drugiego piętra **4** złr. Fotel w sześciu pierwszych rzędach **1** złr. **50** cent., w następnych rzędach **1** złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych rzędach **1** złr., w następnych **80** cent., w dalszych **70** i **65** cent. — Bilet na Parter **60** cent. — Bilet na Galeryą **30** cent.

Początek o godzinie wpół do ósméj.